

TRZECH ŚWIĘTYCH HIERARCHÓW

W przemówieniu inaugurującym działalność Katedry Teologii Prawosławnej w Uniwersytecie w Białymstoku jej Kierownik, Jego Eminencja, Wielce Błogosławiony Metropolita Warszawski i całej Polski Sawa zakomunikował, że „Katedra nasza obiera sobie za patronów Trzech Wielkich Teologów niepodzielnego jeszcze Kościoła, św. Bazylego Wielkiego, św. Grzegorza Teologa i św. Jana Chryzostoma”. Ci Trzej Wielcy Hierarchowie i „powszechni nauczyciele - jak ich nazywa Kościół prawosławny - żyli w drugiej połowie IV wieku. Wiek ten jest jednym ze znakomitych okresów historii Kościoła Chrystusowego. Dzięki misjom Apostołów i ich uczniów, Kościół Chrystusowy, zroszony i spojony krwią męczenników, wkraczał w czwarte stulecie w szczególnie sprzyjających okolicznościach: edykt cesarza Konstantyna Wielkiego z 313 roku dawał pełną swobodę umacniania Kościoła i dalszego rozprzestrzeniania się wiary chrześcijańskiej w pogańskim społeczeństwie. Jednakże taki stan powodował także wiele komplikacji: sprzyjał, bowiem obniżeniu poziomu moralnego chrześcijańskiego społeczeństwa. Pojawiło się również szereg błędnych nauk. Kościół w IV wieku był nękany licznymi podziałami i herezjami, przede wszystkim arianizmem z wszystkimi jego odcieniami, jak apolinaryzm, bądź anomeizm. Jak w okresie prześladowań Kościół wydał wielu męczenników, tak w czasach wewnętrznych sporów wydał wielu hierarchów, obrońców czystości nauki chrześcijańskiej. Wśród nich szczególnie miejsce zajmują św. Bazyli Wielki, św. Grzegorz Teolog i św. Jan Chryzostom.

Pierwszy z nich, św. Bazyli Wielki, urodził się w 329 roku w Cezarei Kapadockiej w zamożnej rodzinie chrześcijańskiej. Jego ojciec, także Bazyli, był słynnym nauczycielem retoryki. Matka Bazylego Wielkiego, św. Emelia, wydała na świat dziesięcioro dzieci, z których

trzech zostało biskupami: św. Bazyli Wielki, św. Grzegorz z Nyssy i św. Piotr z Sebasty. Siostra Bazylego Wielkiego, Makryna, zasłynęła z ascetycznego trybu życia i również została zaliczona w poczet świętych. Bazyli kształcił się najpierw w swym rodzinnym mieście, Cezarei Kapadockiej, potem w Konstantynopolu. W latach 352-356 studiował w Atenach, gdzie zaprzyjaźnił się z Grzegorzem z Nazjanzu. Tenże św. Grzegorz po latach tak scharakteryzuje ową przyjaźń: „Ateny złączyły nas jak jakiś nurt rzeczny, gdy płynąc z jednego ojczystego źródła, porwani w różne strony żądzą nauki, znowu zesłiliśmy się razem, jakbyśmy się umówili, gdyż Bóg tak zrządził... Obaj mieliśmy jednakowy cel: uprawianie cnoty, życie dla przyszłej nadziei i oderwanie się od tego świata, zanim z niego odejdziemy... Uważaliśmy za wieli zaszczyt i honor, że nazywamy się chrześcijanami”.

Po powrocie do rodzinnej Cezarei został nauczycielem retoryki. Praca ta oraz świecki tryb życia nie dały mu zadowolenia. Około 358 roku przyjął chrzest i postanowił prowadzić życie pustelnicze. Następnie udał się do Egiptu, Palestyny, Syrii i Mezopotamii w celu zwiedzenia ośrodków życia pustelniczego. Po powrocie sam osiadł w pustelni nad rzeką Irys, w pobliżu Neocezarei Pontyjskiej. Wkrótce dołączyli do niego inni mnisi, dając początek wspólnocie monastycznej. Św. Bazyli założył monaster nad rzeką Irys oraz szkołę dla młodzieży. Wspólnie z Grzegorzem z Nazjanzu, który przybył w odwiedziny do monasteru, napisał dwie „Reguły monastyczne” oraz dzieło „Filokalie”. W następnych latach ufundował kilka monasterów w Azji Mniejszej. W 364 roku przyjął święcenia kapłańskie i został doradcą biskupa Cezarei Kapadockiej, Euzebiusza, a po jego śmierci w 370 roku, jego następcą. Rozpoczął się teraz dla Bazylego najpracowitszy i najuciążliwszy okres życia. Niestrudzona działalność kaznodziejska i pisarska, reforma liturgiczna, organizacja życia kościelnego, walka z nadużyciami w Kościele i niezłomna obrona nicejskiego Symbolu Wiary sprawiły, że św. Bazyli zaprzątnięty był bez reszty problemami Kościoła. Niestrudzony, rozwija równocześnie wytężoną działalność organizatorską i charytatywną, zakładając przytułki, szpitale, domy dla biednych, podróżnych i cudzoziemców, w wyniku, czego powstało całe osiedle, nazwane później „Bazyliadą”. Św. Bazyli zmarł 1 stycznia 379 roku.

Drugi z Trzech Hierarchów, św. Grzegorz Teolog, był rówieśnikiem św. Bazylego. Urodził się w 329 roku w Arianzos koło Nazjanzu,

w zamożnej rodzinie chrześcijańskiej. Jego ojciec, Grzegorz Starszy, był biskupem Nazjanzu, zaś matka, św. Nonna, miała decydujący wpływ na wychowanie syna. Grzegorz był pierworodnym synem, długo oczekiwany, ofiarowany Bogu już przed urodzeniem przez pobożną matkę. Od wczesnego dzieciństwa przejawiał wielkie zamiłowanie do nauki. Studiował najpierw w Cezarei Kapadockiej, później w Cezarei Palestyńskiej i Aleksandrii. W latach 352-357 studiował w Atenach, gdzie zawarł wspomnianą już wcześniej dożgonną przyjaźń z Bazylim. Po powrocie do rodzinnego miasta przyjął chrzest i zamierzał prowadzić życie mnisze. Przebywał w pustelni św. Bazylego. Ascetyczny tryb życia bardzo odpowiadał Grzegorzowi, jednak na prośbę sędziwych rodziców wrócił do Nazjanzu by stać się ich podporą. Przymuszony przez ojca i wspólnotę kościelną, przyjął święcenia kapłańskie, po czym uciekł do pustelni nad rzeką Irys w Poncie. W 362 roku przed Wielkanocą powrócił do Nazjanzu i wy tłumaczył się ze swego postępowania w mowie „Apologia swojej ucieczki”, która w istocie jest traktatem o kapłaństwie. Pomagał swemu ojcu w zarządzaniu diecezją i w pracy duszpasterskiej. W 372 roku został wyświęcony przez św. Bazylego na biskupa małego miasteczka Sasima. Stało się to poniekąd wbrew jego woli. Grzegorz nigdy nie objął swego urzędu, pozostając w Nazjanzie i służąc pomocą ojcu. Po jego śmierci w 374 roku, pracował przez rok w osieroconej diecezji, po czym udał się do Seleucji, gdzie prowadził życie monastyczne. W 379 roku wspólnota nicejczyków w Konstantynopolu zwróciła się do Grzegorza z prośbą o pomoc w zreorganizowaniu Kościoła lokalnego, gnębionego przez wieloletnie rządy biskupów i cesarzy arian. Św. Grzegorz przyjął tę propozycję. W sytuacji, gdy wszystkie świątynie były w rękach arian, urządził w domu swego krewnego kaplicę pod wezwaniem Anastasis (Zmartwychwstania), w której wygłosił pięć mów teologicznych „O Bóstwie Słowa”, za które Kościół nadał mu tytuł „Teologa”. Jego prestiż i sława znakomitego mówcy ciągle rosły. W 380 roku nowy cesarz, Teodozjusz I, wprowadził Grzegorza w uroczystej procesji do świątyni Świętych Apostołów, odzyskanej z rąk arian. II Sobór Powszechny, zwołany w maju 381 roku w Konstantynopolu, uznał św. Grzegorza za prawowitego biskupa Konstantynopola. Decyzja ta spotkała się jednak z opozycją biskupów Egiptu i Macedonii. W takiej sytuacji, w czerwcu 381 roku, Grzegorz zrezygnował z urzędu. Następnie udał się do Nazjanzu, gdzie

przez dwa lata kierował tamtejszym Kościołem, a ostatnie lata życia spędził w Arianzos pisząc większość swych utworów poetyckich i listów. Tutaj też zmarł w 390 roku.

Św. Grzegorz Teolog żegnając się z katedrą konstantynopolitańską prosił ojców soborowych: „Dajcie mi następcę... wprowadźcie na moje miejsce innego, którego ręce będą czyste i słowo pełne mądrości”. Prośba ta okazała się prorocstwem, gdyż po kilku latach na tron biskupów Konstantynopola wstąpił św. Jan Chryzostom.

Św. Jan Chryzostom pochodził arystokratycznej rodziny chrześcijańskiej. Jego ojciec, Secundus, wyższy funkcjonariusz wojskowy, zmarł wkrótce po urodzeniu syna, a matka, pobożna Antusa, licząca w chwili śmierci męża dwadzieścia lat, postanowiła pozostać wdową by poświęcić się wyłącznie wychowaniu syna. Jan studiował filozofię u Androgotosa oraz sztukę wymowy w szkole słynnego retora Libaniosa, który w Janie upatrywał swego następcę. W 369 roku przyjął chrzest i poświęcił się studiowaniu Pisma Świętego pod kierunkiem Diodora, przyszłego biskupa Tarsu. Nieco później przez cztery lata prowadził życie pustelnicze w pobliżu Antiochii, pod kierunkiem starego eremity. Następne dwa lata spędził w zupełnym odosobnieniu, ucząc się na pamięć całego Pisma Świętego. Nadmiernie surowa asceza stała się przyczyną choroby, która zmusiła go do powrotu do Antiochii. W 381 roku otrzymał święcenia diakońskie, a po pięciu latach kapłańskie. Przez dwanaście lat św. Jan głosił kazania w głównych świątyniach Antiochii, zyskując sławę największego mówcy kościelnego oraz przydomek „Chryzostomos”, czyli „Złotousty”. W 397 roku z woli cesarza Arkadiusza został wybrany patriarchą Konstantynopola i 28 lutego następnego roku otrzymał święcenia biskupie. Św. Jan zreformował życie kościelne w Konstantynopolu: zlikwidował przepych domu biskupiego, zakładał, podobnie jak Bazyli Wielki, szpitale i domy dla biednych, walczył z symonią, mnichom nakazał pobyt w monasterach i życie w ascezie, potępiał zbytek i wystawne życie bogaczy, wyznaczył dla Gotów zamieszkających w Konstantynopolu osobną świątynię i duchownych znających język gocki, troszczył się o rozwój misji w Tracji i Fenicji. Jego prostolinijność, prawość i bezkompromisowość, przysparzały mu wielu wrogów, ściągnął też na siebie nienawiść cesarzowej Eudoksji, której wytykał niesprawiedliwość i przepych życia, a także przyjął oskarżanych o orygenizm mnichów nitryjskich, wypędzonych z Egiptu

przez Teofila Aleksandryjskiego. W sierpniu 403 roku został złożony z urzędu przez synod zwołany przez tegoż Teofila w miejscowości Dąb koło Chalcedonu oraz skazany przez cesarza na wygnanie do Bitynii. Rozruchy w mieście oraz nieszczęśliwy wypadek z pałacu cesarskim spowodowały szybkie odwołanie św. Jana z wygnania. Jesienią 403 roku nastąpił tryumfalny powrót Jana do stolicy. W dwa miesiące później Jan protestował w kazaniach przeciw bałwochwalczym honorom oddawanym posagowi cesarzowej. Przeciwnicy Jana zaczęli rozpowszechniać sfałszowany tekst homilii, w której Eudoksja porównywana była do Herodiady. W odpowiedzi na to cesarz Arkadiusz po raz drugi złożył Jana z urzędu, zakazując mu odprawiania nabożeństw w stolicy. Jan, wbrew temu zakazowi, sprawował nabożeństwo paschalne w 404 roku, które zostało przerwane interwencją wojska. Cesarz skazał Jana na wygnanie do Kukuzy w Armenii, a w 407 zaś roku zmienił miejsce wygnania na Pityont u północno-wschodnich wybrzeży Morza Czarne-go. Zmuszony do pieszego marszu na miejsce wygnania, św. Jan zmarł z wycieńczenia, wypowiadając słowa będące dewizą całego jego życia: „Chwała Bogu za wszystko”.

Ci trzech wielcy Ojcowie Kościoła zapewnili zwycięstwo tradycji apostoelskiej. Są to mężowie nieskazitelni i nieulekli, którzy nie ubiegali się o łaskę cesarza. Byli stali w swoich poglądach, ale nie agresywni, byli ascetami, ale nie fanatykami, byli prawowierni, ale chcieli także przywrócić pokój Kościołowi. Pragnęli pogodzić stronnictwo nicejskie z zachowawczo nastrojoną większością wschodnich chrześcijan. Osiągnęli swój cel, gdyż uzasadnili doktrynalne określenie „homousios”, a nie godzili się na jakiegokolwiek mieszanie się państwa w spory doktrynalne. Byli mężami głęboko uczonymi i wielkiej kultury oraz bohater-sko bronili wolności Kościoła, i godności jego pasterzy. Stanęli w obronie nicejskiego Wyznania Wiary, ponieważ wierzyli głęboko, że jest ono wyrazem wiary Kościoła, przejętej od Apostołów. Wnieśli ogromny wkład w rozwój myśli chrześcijańskiej, gdyż wprowadzili do słownictwa teologicznego jasne pojęcia. Stworzyli nowe słownictwo, zdolne do wyrażenia chrześcijańskiej wizji Boga. Są oni czołowymi postaciami Kościoła prawosławnego także dlatego, że swoim życiem i nauką dali wyraz temu, iż do budowania świata zgodnego z nauką Chrystusa potrzebne są czystość życia, cnoty, a także wiedza, szeroko pojęta oświata. Dlatego też ci Trzej Hierarchowie są w świecie prawo-

sławnym patronami i orędownikami oświaty, i wychowania. Jednakże nasuwa się w tym miejscu pytanie, jakiej oświaty są patronami? Oczywiście, nie tej czysto ludzkiej, lecz Bogoczłowieczej, w centrum, której jest Bogoczłowiek, Jezus Chrystus, i która przez Niego dąży do rozwiązywania wszystkich problemów. Cel Bogoczłowieczej oświaty utożsamia się z celem Kościoła będącego mistycznym Ciałem Chrystusa, a którym to celem jest nieustanne przeobrażanie człowieka i całego stworzenia. Trzej Hierarchowie są patronami oświaty i wychowania, które dążą do przeobstwienia człowieka nie ludzkimi siłami, ale w Osobie Bogoczłowieka Jezusa Chrystusa. Głównymi elementami oświaty, której przykład dali Trzej Hierarchowie, jest to, że jej centrum jest serce, a nie tylko sam rozum. Jej głównym zamierzeniem nie jest jedynie pomnażanie wiedzy, lecz przede wszystkim realizacja modlitwy Proroka Dawida: „Serce czyste stwórz we mnie, Boże” (*Ps* 50, 12), modlitwy zgodnej z błogosławieństwem Jezusa Chrystusa: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (*Mt* 5, 8). Oświata ta zabiega, więc najpierw o oczyszczenie serca ze wszelkich namietności, dzięki czemu następuje oświecenie umysłu, które z kolei czyni człowieka zdolnym do uczestniczenia w chwale Bożej.

Podstawowymi cnotami tej oświaty są pokora i miłość, czego przykładem są święci Kościoła. Są oni pokorni i ogarniają swoją miłością cały świat, podczas gdy niektórzy posiadacze wiedzy w naszych czasach są pełni egoizmu mądrości tego świata i jednocześnie zaślepieni przez własne interesy.

Celem tejże Bogoczłowieczej oświaty nie jest uczynienie człowieka po prostu porządnym, ale doprowadzenie go do prawdziwego Dobra, którym jest sam Chrystus. Oświata ta nie wychodzi, więc z założenia, że człowiek posiada w sobie pewne wartości, które winny zostać udoskonalone, lecz z prawdy, iż oddalił się od Boga i znajduje się w sytuacji będącej konsekwencją upadku. Prowadząc zarazem człowieka do wspólnoty wiernych, do wspólnoty Kościoła, wypełniając wolę Boga, zawartą w Jego przykazaniach, udzielając w świętych sakramentach ożywiającej łaski Bożej, dąży ona do wyzwolenia martwego duchowo człowieka z grzechu i pojednania oraz zjednoczenia z Trójjedynym i Świętym Bogiem. Takie jest, bowiem autentyczne życie.

Trzej Hierarchowie na takiej właśnie oświacie budowali swoją działalność i nauczali. W tym też duchu powinny być rozumiane wszystkie dzieła, które pozostawili w Kościele.

W historii były jednak okresy, kiedy wypracowana została oświata całkowicie odmienna. Głównymi jej cechami było ubóstwienie rozumu, egoizm i osobisty pożytek oraz przekonanie, że człowiek jest dobry ze swej natury. To właśnie o tej oświacie napisał w czasach panującego totalitaryzmu znany serbski teolog, archimandryta Justyn Popowić: „Stajemy wobec ateistycznego humanizmu, który rozwinął się jako zarodek w teorii Rousseau, by dojść do „nadczołowieka” Nietzschego i ostatecznie popełnić samobójstwo w egzystencjalizmie Sartre’a”. Konsekwencją tej oświaty jest całkowite wyobcowanie człowieka i uczynienie z niego „syna marnotrawnego”.

Kościół prawosławny świętując dzisiaj pamięć Trzech Wielkich Hierarchów, św. Bazylego Wielkiego, św. Grzegorza Teologa i św. Jana Chryzostoma, wskazuje nam na wielkich przewodników wiary, życia i nauki, którzy mogą skierować nasze kroki ku prawdziwemu życiu, pełnemu nadziei i radości, płynących z obcowania z Bogiem.

W to pierwsze święto patronów Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku, życzymy, by wszechmocna łaska Bogoczłowieka Jezusa Chrystusa za wstawiennictwem Trzech Wielkich Hierarchów umacniała pracę Katedry Teologii Prawosławnej w szerzeniu oświaty Bogoczłowieczej, dla naszego zbawienia i dla zbawienia otaczającego nas świata.